



dr hab. Michał Balcerzak, prof. US

dr Ewa Michałkiewicz-Kądziela

Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie A.R. p. Polsce z 13 listopada 2025 r.

(dostęp do zabiegu przerywania ciąży po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 22 października 2020 r.)

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Trybunał) wydał 13 listopada 2025 roku wyrok w sprawie A.R. p. Polsce (skarga nr 6030/21). Skarżąca zarzucała Polsce naruszenie art. 3 (zakaz tortur) oraz art. 8 (prawo do życia prywatnego i rodzinnego) Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Konwencja).

Dnia 22 października 2020 roku polski Trybunał Konstytucyjny wydał orzeczenie, którego skutkiem było stwierdzenie niekonstytucyjności art. 4a ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży. Skarżąca w okresie pomiędzy wydaniem wyroku a jego opublikowaniem 27 stycznia 2021 roku otrzymała wyniki badań prenatalnych, które wskazywały na ciężkie i nieodwracalne wady genetyczne płodu. A.R. obawiając się o to, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego może zostać ogłoszony w każdej chwili i w związku z tym nie będzie mogła legalnie poddać się procedurze terminacji ciąży w Polsce, zabieg usunięcia ciąży wykonała w prywatnej klinice w Holandii. Ostatecznie skarżąca zdecydowała się złożyć wniosek do ETPC, w którym to zarzucała Polsce naruszenie art. 3 i 8 Konwencji poprzez zmuszanie jej do urodzenia dziecka ze śmiertelnymi wadami genetycznymi, pomimo braku publikacji wyroku Trybunału Konstytucyjnego oraz poprzez wprowadzenie restrykcji co do możliwości legalnego przerywania ciąży w Polsce na podstawie wyroku Trybunału Konstytucyjnego wydanego przy udziale sędziów, których status poddawany jest w wątpliwość.

Skarżąca wskazywała, że sytuacja, w której znalazła się pomiędzy wydaniem wyroku Trybunału Konstytucyjnego 22 października 2020 r. a 27 stycznia 2021 r., kiedy to wyrok ten został opublikowany, doprowadziła do narażenia jej na stres fizyczny i psychologiczny, wywołany



koniecznością dokonania procedury aborcyjnej za granicą; narażenia jej na dodatkowe wydatki finansowe związane z podróżą i samym zabiegiem; uniemożliwienia jej ubiegania się o urlop macierzyński ze względu na wykonanie zabiegu przerwania ciąży za granicą.

Trybunał nie dopatrywał się naruszenia art. 3 Konwencji, niemniej jednak przyznał skarżącej rację co do nieuprawnionej ingerencji państwa w jej prawo do prywatności gwarantowane art. 8 Konwencji. Trybunał uznał, że sytuacja, która miała miejsce na przełomie roku 2020 i 2021 po wydaniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego w Polsce doprowadziła do stanu niepewności co do przysługujących skarżącej praw. O ile bowiem uznane za niekonstytucyjne przepisy ustawy obowiązywać powinny do momentu publikacji orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, o tyle odwlekanie tego momentu i brak przyjęcia jakichkolwiek środków przejściowych w tym czasie powodowały poczucie niepewności co do prawa, które powinno być przewidywalne. Obawy skarżącej dotyczące tego, że publikacja orzeczenia, która mogła nastąpić w każdym momencie, może uniemożliwić jej poddanie się legalnemu zabiegowi przerwania ciąży w Polsce, była uzasadniona. Trybunał zwrócił też uwagę na inne okoliczności towarzyszące sprawie, mianowicie na trwającą wówczas pandemię Covid-19, która mogła skutkować zamknięciem granic oraz uniemożliwieniem skarżącej poddania się procedurze przerwania ciąży także poza granicami Polski, ale również na kwestię związaną ze składem sędziowskim, który wydał orzeczenie z 22 października 2020 r. Trybunał zauważył, że członkami składu orzekającego były osoby, których status sędziowski jest kwestionowany, a zatem ograniczenie prawa do prywatności skarżącej nie może być uzasadnione, ponieważ nie zostało dokonane zgodnie z prawem. Trybunał odwołał się do argumentów ze sprawy M.L. przeciwko Polsce, w której to wskazywał, że organ sądowy ukształtowany w sposób niezgodny z przepisami prawa nie jest sądem w rozumieniu ustawowym.

Biorąc to wszystko pod uwagę Trybunał orzekł, że stan niepewności prawnej oraz niepewności co do faktycznej sytuacji skarżącej doprowadziły do nieuzasadnionej ingerencji w jej prawo do prywatności, a zatem nastąpiło naruszenie art. 8 Konwencji.

Wyrok wydano jednogłośnie.